

# Magdalena Ickiewicz-Sawicka

---

## Religie na Bałkanach ze szczególnym uwzględnieniem islamu – szkic historyczny

---

Nurt SVD 48/2 (136), 7-19

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Religie na Bałkanach  
ze szczególnym uwzględnieniem islamu  
– szkic historyczny**

*Magdalena Ickiewicz-Sawicka*

madziak11@wp.pl

Doktor nauk prawnych w zakresie prawa. Pracownik naukowo-dydaktyczny w Katedrze Ekonomii i Nauk Społecznych Wydziału Zarządzania Politechniki Białostockiej. Opieka naukowa w Katedrze Prawa Karnego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Specjalność naukowa: kryminologia, międzynarodowe prawo publiczne, stosunki międzynarodowe, międzynarodowe prawo karne. Zainteresowania naukowe: obszar bałkański ze szczególnym uwzględnieniem problematyki państw postjugosłowiańskich, z wyraźnym wskazaniem na Serbię, Kosowo oraz Republikę Serbską na terenie Bośni i Hercegowiny.

**Wstęp**

Od czasów dominacji Imperium Osmańskiego na terytoriach bałkańskich (czyli od II połowy XVI wieku), obszar ten stanowi źródło licznych i niebywale skomplikowanych konfliktów terytorialnych, narodowych, etnicznych, społecznych, gospodarczych czy politycznych. Analizując złożoną historię owego obszaru nie można się oprzeć także wrażeniu, że źródłem wspomnianych powyżej konfliktów jest w znacznej mierze nietolerancja religijna. Bałkańska mozaika narodów, grup etnicznych i mniejszości regionalnych składa się w głównej mierze z wyznawców katolicyzmu, prawosławia i islamu. Podział ten nakłada się praktycznie na podział narodowy: Chorwatów, Serbów i Muzułmanów (mieszkańców Bośni i Hercegowiny wyznających islam). W tym przypadku religia zamiast łączyć i łagodzić obyczaje, wzmacnia i podsycza nienawiść narodową lub etniczną, przebiegającą wzdłuż wyznaniowo-narodowych podziałów. W niniejszym tekście podjęto

próbę przedstawienia pokojowego istnienia tych religii w czasie funkcjonowania Imperium Osmańskiego, przełamując potocznie lansowaną tezę, że Ottomańska Turcja była jedynie źródłem ucisku i dyskryminacji podbitych słowiańskich narodów zamieszkujących Bałkany.

Artykuł składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza zawiera rozważania na temat różnorodności religijnej na Bałkanach w kontekście historycznym. Druga poddaje analizie kwestię obecności islamu i religii muzułmańskiej w tej części Europy. Tekst zamykają wnioski końcowe, które porządkują i podsumowują zawarte treści.

### Różnorodność religijna na Bałkanach – rys historyczny

Współcześnie w stosunkach międzynarodowych religie postrzegane są dwojako. Z jednej strony podkreśla się ich rozstrzygającą dodatnią rolę w myśl stwierdzenia przypisywanego A. Malraux, że „wiek XXI będzie wiekiem religijnym lub w ogóle go nie będzie”<sup>1</sup>, z drugiej strony zaś mnożą się obawy odnoszące się do fundamentalizmu religijnego, generującego konflikty między cywilizacjami i prowadzącego do otwartego konfliktu. Na obszarze bałkańskim występują dwie wiodące religie świata: chrześcijaństwo i islam. Największą zaś różnorodność religijną odnotowuje się na terytorium Bośni i Hercegowiny: islam (40% wyznawców), chrześcijańsko-prawosławni (31%) i katolicy (15%). Pozostali to ateści, agnostycy i inni, stanowiący 14% społeczeństwa kraju. Podział religijny zazwyczaj pokrywa się z podziałem narodowościowym – Bośniacy są muzułmanami, Serbowie prawosławnymi, a Chorwaci katolikami.

Wśród Bośniaków 90% stanowią wyznawcy islamu, w przeważającej części hanafijscy sunnici. W średniowieczu na obszarze dzisiejszej Bośni obecne były trzy wyznania: bogomilizm<sup>2</sup>, katolicyzm i prawosławie. Wówczas większość ludności stanowili bogomiłowie (zwanymi też patarenami, a w lokalnych źródłach wyznawcami Kościoła bośniackiego). W świetle dogmatyki kościołów chrześcijańskich

<sup>1</sup> Zob. [www.passouline.blog.lemonde.fr/2008/03/17/malraux-sera-ou-sera-pas/](http://www.passouline.blog.lemonde.fr/2008/03/17/malraux-sera-ou-sera-pas/) [dostęp: 24.02.2014].

<sup>2</sup> Bogomili, bogomiłowie lub bogomilcy (bułg. Богомили) – wyznawcy sekty chrześcijańskiej, łączącej zaratusztriański dualizm z chrześcijaństwem. Nazwa *bogomil* oznacza w języku bułgarskim „miły Bogu”. Jedną z prawd wiary bogomiłów było to, że Bóg ma dwóch synów – młodszego Jezusa i starszego Satanaela. Zob. J. Skowronek i in., *Słowianie południowi i zachodni VI-XX wiek*, Warszawa 2005; G. Szwat-Gylybowa, *Bogomilstwo. Powieść elementarna*, [w:] *taż, Haeresis bulgarica w bułgarskiej świadomości kulturowej*, Warszawa 2005.

byli uznawani za heretyków. Bogomiłowie swoje przesłania i zapisy o życiu pozostawili w postaci kamiennych stecków (płyt nagrobnych charakterystycznych dla regionów zamieszkałych przez bogomiłów)<sup>3</sup> – na terenie Bośni wciąż znajduje się ich ponad 58 tys. W XV wieku na opisywanym terytorium zaczyna dominować islam oraz chrześcijaństwo i religie te praktycznie wypierają bogomilizm, choć jego elementy można nadal spotkać w kulturze ludowej współczesnych Bośniaków.

Wkrótce po podboju osmańskim na tych terenach występowały obok siebie: bogomilizm, katolicyzm, prawosławie, islam i judaizm.

W związku z powyższym, w kontekście różnorodności religijnej terytorium bałkańskie zdeterminowane jest przeszłością historyczną. Konflikty religijne w tej części Europy obserwuje się od momentu zdobycia Bizancjum przez Turków (1453) i rozpoczęcia panowania Imperium Osmańskiego. Wprawdzie Turcy nie usiłowali narzucić swoim nowym poddanym własnych instytucji państwowych ani ich asymilować również w kontekście religijnym – ludy te, choć nieustannie pogardzane i upokarzane, mogły cieszyć się pewnym stopniem autonomii w obrębie Imperium. Często działało się tak, że władców podbitych narodów zastąpili przedstawiciele organizacji religijnych, np. Sułtan Mehmed II, zdobywca Bizancjum, nadał Patriarsze Konstantynopola tytuł *milletbaszy* (przywódcy narodu) i zezwolił prawosławnym poddanym na zachowanie niektórych kościołów i praktykowanie religii. Oprócz tego Patriarcha został upoważniony do zajęcia się duchowymi i świeckimi potrzebami wiernych. W ten sposób duchowieństwo zostało obdarzone szerokimi uprawnieniami w sensie sądownictwa i administracji. Wszystkie sprawy, włączając kwestie rejestracji małżeństw, rozwodów, prawa spadkowego, były w jurysdykcji sądów biskupich. Nie rozpatrywały ich sądy tureckie. Z drugiej zaś strony każda wspólnota chrześcijańska została zobowiązana do pobierania podatków od jej członków i wpłacania ich do skarbu państwa tureckiego. Identyczne uprawnienia przyznano patriarchom Tyrnova i Ohrydu, jako przedstawicielom narodu bułgarskiego<sup>4</sup>.

Generalnie zaś, w Imperium Osmańskim nie istniał ścisły rozdział pomiędzy prawem cywilnym i prawem religijnym. Państwo tureckie dzieliło swych poddanych wykorzystując kryterium religijne, tworząc *millety* lub społeczności posiadające świeckie i kościelne rady

<sup>3</sup> Stecki, stećki, stećci, kamienie nagrobne (XII-XVI w.) na terenach Bośni i Hercegowiny, także Czarnogóry i Dalmacji, zdobione rytymi postaciami, rzadko z napisami. Zob. [www.encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id= 3979372](http://www.encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3979372) [dostęp: 24.02.2014].

<sup>4</sup> B. Jezernik, *Dzika Europa. Bałkany w oczach zachodnich podróżników*, Kraków 2007, s. 187-188.

zajmujące się sprawami swych członków. Owe *millety* lub „narody kościelne”, jak określił to pewien turecki profesor literatur zachodnich<sup>5</sup>, były jedynymi jednostkami uznawanymi przez państwo.

Z drugiej strony, różnorodne społeczności muzułmańskie (Słowianie, Albańczycy, Turcy) nie były traktowane jako wspólnoty etniczne, łączyła ich przede wszystkim wyznawana religia. Zasymlowani z islamem słowiańscy mieszkańcy Bałkanów, nawracając się na islam (głównie ze względów ekonomicznych), stawali się „Turkami” w sensie politycznym i w związku z tym należeli już do warstwy dominującej, zwycięskich władców „niewiernych”, a łączyły ich zasadniczo wspólne interesy. Stawali się beneficjentami korzystającymi z rozmaitych nieformalnych danin płaconych przez chrześcijańską większość<sup>6</sup>. Chrześcijanie z kolei, zachowując szacunek wobec zwierzchności biskupiej, kontynuowali bizantyjski styl życia, utrzymując grecką narodowość i grecką formę chrześcijaństwa<sup>7</sup>. Cały chrześcijański obszar Półwyspu Bałkańskiego został przez Turków nazwany „Rumi wijalety” (greckie tereny).

Do połowy XIX wieku Otomanowie traktowali prawosławne chrześcijaństwo za „rzymskie”, jednoznaczne z wiarą grecko-bizantyjską. Kto nie identyfikował się jako Turek, był Rumi lub Grekiem<sup>8</sup>. Określeniem tym identyfikowano zarówno Albańczyka, jak i Bułgara, Macedończyka, Serba, Wołocha lub Greka, a implikowało to jedynie uznanie zwierzchnictwa Patriarchy Konstantynopola<sup>9</sup>. Generalnie do początku XX wieku w Europie Zachodniej zakładano powszechnie, że bałkańscy Słowianie, jeśli są wykształceni – to są automatycznie Grekami<sup>10</sup>. Taka identyfikacja była jednak sztuczna, ponieważ określenia typu *Bulgar* miały podtekst pejoratywny i były ze swej natury pogardliwe. Tak więc słowo „Grek” odnosiło się do członków kościoła prawosławnego lub „ludzi z miasta”, w odróżnieniu do osób zamieszkujących wieś, czyli barbarzyńców<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> H. Edib, *Turkey Faces. A Turkish View on Recent Changes and Their Origin*, New Haven (USA) 1930, s. 68.

<sup>6</sup> B. Jezernik, *Dzika Europa. Bałkany...*, dz. cyt., s. 187-188.

<sup>7</sup> Millet-i-Rum – Rum to zniekształcone przez Turków słowo *Romaios* – Rzymianie, jak nazywali siebie Bizantyjczycy; stwierdzenie to stosowano aż do rewolucji w latach dwudziestych XIX w.

<sup>8</sup> B.G. Baker, *The Passing of the Turkish Empire in Europe*, London 1913, s. 54-55; E. Maliszewski, *Albania*, Poznań 1913, s. 41-42.

<sup>9</sup> N. Brailsford, *Macedonia: Its Races and Their Future*, London 1906, s. 62, 80.

<sup>10</sup> H. Vivan, *Serbia, the Poor Man's Paradise*, London 1897, s. 100; C.N.E. Eliot, *Turkey in Europe*, London 1965, s. 347.

<sup>11</sup> A.V. Amfiteatrov, *Strana rozdora*, Sankt Peterburg 1903, s. 26; B. Jezernik, *Dzika Europa. Bałkany...*, dz. cyt., s. 178-200.

Generalnie rzecz biorąc istnienie Imperium Osmańskiego uwydatniło także wyraźnie dychotomię Wschód-Zachód, powstałą jako wynik podziałów religijnych występujących pomiędzy wyznawcami chrześcijaństwa: katolicyzmu i prawosławia. Jednak pojmowanie zachodniego chrześcijaństwa, przeciwstawione domniemanemu prawosławnemu monolitowi, nie zostało rozpoczęte przez teologów, lecz było i jest rozpatrywane przede wszystkim poprzez kategorię kulturową i polityczną, do której odwoływali się A.J. Toynbee czy S. Huntington, wykorzystując wizerunki religijne, aby usankcjonować i jeszcze bardziej utrudnić rzeczywistą naturę rywalizacji i granic geopolitycznych. Poważne wysiłki, zmierzające do pogodzenia i znalezienia wspólnego języka dla prawosławia i katolicyzmu, wypłynęły jednak od władz kościelnych i pomimo wzajemnej wrogości nie traktowano religii prawosławnej jako wyznania przejściowego, stanowiącego łącznik z islamem. Generalnie podkreślano niemożliwą do pokonania barierę pomiędzy chrześcijaństwem (katolicyzmem i prawosławiem) a islamem<sup>12</sup>.

Powyższe rozważania jednoznacznie dowodzą, że religia stanowiła podstawę podziałów na Bałkanach, a pozostałe cechy (np. język czy teorie etnologiczne) odgrywały drugorzędną rolę. Bułgar mógł zostać Turkiem nawracając się na islam, tak jak Grek stawał się Bułgarem uznając zwierzchność Egzarchatu. W rodzinie zaś osoby spokrewnione utożsamiały się z różnymi nacjami czy grupami etnicznymi w wyniku wyznawania różnych religii. Stan ten utrzymywał się do pierwszej połowy XX wieku i trwałby dalej, gdyby nie szerokie reformy polityczne w Turcji wprowadzające kodeks Napoleona. Należy jednocześnie podkreślić, że np. w Albanii wciąż istniały miasta nieposiadające sądów cywilnych, a jedynym źródłem prawa był Koran. Potwierdza to fakt, że w tamtym czasie sama idea narodowości była dla społeczeństwa tureckiego niezwykła i zupełnie odmienna od tej, którą znali od kilku wieków – nadal mylili ją z religią. Przyczyną takiego stanu rzeczy był system władzy, opartej o kodeks religijny, którego nie można było narzucić niewiernym i tym samym zwerbować ich do służby wojskowej. Właśnie te czysto teokratyczne zasady stały u podstaw Imperium Osmańskiego i w związku z tym chrześcijańscy poddani cieszyli się względną niezależnością i mogli utrzymać swoją tożsamość narodową, język, kulturę i obyczaje. Te okoliczności historyczne wyjaśniają, dlaczego patriotyzm historyczny przekształcił się wśród bałkańskich chrześcijan w przywiązanie do wspólnot religijnych i kościołów narodowych. Taki model narodowości jest zupełnie obcy zachodnim ba-

<sup>12</sup> M. Todorova, *Bałkany wyobrażone*, Wołowiec 2008, s. 50-51.

daczom, którzy do dnia dzisiejszego nie potrafią prawidłowo opisać mentalności bałkańskiej, traktując ją jako niezrozumiałą, trudną, a nade wszystko orientalną i egzotyczną.

Nowy duch świadomości narodowej obudził się wśród *milletów* wraz z próbą zastąpienia prawa religijnego prawem świeckim. Jednak, jak zauważa A.J. Toynbee, reguła narodowościowa została przyjęta w polityce zachodnioeuropejskiej tylko z tego względu, że wyrastała naturalnie z jej specyficznych uwarunkowań, a nie dlatego, że stanowiło to kryterium uniwersalne<sup>13</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, turecka dominacja na Bałkanach była nie tylko polityczna, ale także i społeczna, wpływając zasadniczo na obyczaje i moralność. Niezwykle jednak było to, że Turcy podczas wielowiekowej dominacji nie podejmowali świadomych prób asymilacji i islamizowania narodów bałkańskich: „Mahomet nie nadużywał swojego zwycięstwa. Jego pierwszym czynem przyświecał duch tureckiej tolerancji religijnej. Pozostawił chrześcijanom ich kościoły i pozwolił na publiczne praktykowanie kultu, zachował też urzędy greckiego patriarchy”<sup>14</sup>.

Ponadto tereny te wyróżniał swoisty synkretyzm religijny, który najczęściej występował na terytorium Albanii (klasyczny przykład ziemi „kryptochrześcijan”), w Macedonii, Bułgarii, Kosowie, Południowej Serbii, Czarnogórze, Hercegowinie, Bośni, w Poncie, Grecji (przede wszystkim na Cyprze i Krecie) i w skupiskach, gdzie rozrastał się *bektaszizm*<sup>15</sup>.

Bektaszyci, będący odłamem islamu, przyjęli od chrześcijan spowiedź i odpuszczenie grzechów, znak krzyża, eucharystię i celibat. Owe formy kryptochrześcijaństwa spotkały się z potępieniem zarówno kościoła katolickiego, jak i patriarchów cerkwi prawosławnej. W 1744 roku papież Benedykt XIV oficjalnie go potępił, a islamscy przywódcy religijni grozili takiej ludności srogimi karami i uważali ją za niewiernych. Jednak prawosławna cerkiew traktowała ich dość łagodnie.

<sup>13</sup> A.J. Toynbee, *The Western Question in Greece and Turkey. A Study in the Contact of Civilisations*, London 1922, s. 15-16.

<sup>14</sup> A. Lamartine, *Visit to the Holy Land*, t. II, London 1845, s. 163.

<sup>15</sup> Bektaszijja (bektaszyci) – suficki tarikat powstały w XIII w. na terenie Anadolii, łączący wiele Hadżdżi Bektasz Wali różnorodnych tradycji religijnych (synkretyzm religijny). W Imperium Osmańskim posiadał duże znaczenie polityczne z racji popularności wśród zwykłej ludności i wpływów w korpusie janczarów. Bractwo to wyznawało wiarę synkretyczną będącą zlepkiem elementów szamanizmu, zaratusztrianizmu, chrześcijaństwa i ezoteryzmu. Członkowie bractwa nie przestrzegali dżdihadu i ramadanu. Zob. B. Pliszka, *Podróż po Albanii, współczesny euroislam*, www.psz.pl/tekst-34528/ [dostęp: 1.03.2013].



Kryptochrześcijanie potrafili modlić się zarówno w cerkwi, kościele, jak i w meczecie, odprawiali muzułmańskie modły i czcili krzyż (symbol ten był wykorzystywany jako talizman, chroniący przed chorobami, urokami, wieszany na drzwiach domów) i święte ikony, szczególnie te pochodzące z Rosji. Prawosławny św. Ilija to islamski Alidżun, którego postać stała się symbolem islamizacji Bałkanów (także w powiedzeniu: „Przed południem Ilija, po południu Alija”). Szacunkiem obdarzano także Bogurodnicę, która stała się na Bałkanach patronką matek. Paul Rycaut, znawca Bałkanów i sekretarz angielskiego poselstwa w Konstantynopolu, ukazał specyficzną religijność tych ludzi: „(...) wszyscy poturczeńcy w Bośni czytają Pismo Święte w słowiańskim języku, chociaż uważają się za muzułmanów”<sup>16</sup>. Na poparcie tej tezy przytacza się fakt, że w Rodopach można było natrafić na muzułmańskie groby ze znakiem krzyża i drugim chrześcijańskim imieniem zmarłego. Wielu muzułmanów chrzcilo potajemnie swoje dzieci, nadając im chrześcijańskie imiona, a z drugiej strony ludność chrześcijańska z Bośni odwlekała datę chrztu dziecka, twierdząc, że tureckie dzieci są zdrowsze i szybciej rosną.

Dowodzi to swoistej tolerancji Otomanów, którzy nie asymilowali swoich poddanych i tym różnili się od ówczesnych rządów europejskich. Podczas gdy Turcy stosowali politykę nie-integracji, europejskie dynastie czyniły wszystko, by stłumić niepodległościowe tendencje ogarniające poszczególne części np. imperium rosyjskiego<sup>17</sup>. Porównując politykę Porty i ówczesnych potęg europejskich należy wyraźnie podkreślić, że Imperium Osmańskie cechowała zawsze wyjątkowa tolerancja wobec podbitych narodów<sup>18</sup>. Bałkany pod panowaniem tureckim były jaskrawym przykładem wielokulturowości: krajem, gdzie „wszystkie narody świata prowadziły swe własne życie, niczym zaraz po upadku wieży Babel”<sup>19</sup>. Obrazuje to następujący przykład. W Sarajewie lat 20. XX wieku jeden z zachodnich podróżników był świadkiem, jak bośniacki chłop wyznania prawosławnego wrzucił monetę do miski ślepego muzułmańskiego żebraka kucającego przy wejściu do meczetu i grającego na gęślach. Obraz ten zaczął powoli znikać, gdy rozpadało się Imperium Osmańskie, a europeizacja tych terenów stała się nadrzędnym celem. Wówczas bałkański duch zaczął

<sup>16</sup> B. Jezernik, *Dzika Europa. Bałkany...*, dz. cyt., s. 261.

<sup>17</sup> D. Urquhart, *The Spirit of the East - Illustrated in a Journal of Travels Throught Romueli during an Eventful Period*, t. II, London 1838, s. 236-237.

<sup>18</sup> L.M. Garnett, *Turkey of the Ottomans*, London-New York 1911, s. 141.

<sup>19</sup> W.M. Sloane, *The Balkans. A Laboratory of History*, New York 1914, s. 27; S. Loti, *Turkey in Agony*, London 1913, s. 87.



zanikać, a Bałkany od tego czasu stały się przedmiotem mitologizacji, której pierwszymi ofiarami stały się tolerancja i wielokulturowość. Idee, które współczesna Europa uważa za swoje podstawowe wartości. Podczas gdy obecnie kraje bałkańskie wyraźnie odcinają się od swoich południowo-wschodnich korzeni (patrz przykład Chorwacji), aby na powrót stać się częścią Europy Zachodniej, ona sama definiuje swoją tożsamość podkreślając różnice ze Wschodem i tym samym utrzymuje, że jest tym, czym Bałkany były przez stulecia.

### Wyznawcy islamu na Bałkanach

Największe zróżnicowanie religijne na Bałkanach obserwuje się obecnie na terenie Bośni i Hercegowiny. Egzystują tam obok siebie dwie największe, monoteistyczne religie świata: islam i chrześcijaństwo (prawosławni i katolicy), pozostali to ateści i agnostycy. Tutaj podziały religijne idą w parze z podziałami narodowościowymi: Bośniacy są muzułmanami, Serbowie – prawosławnymi, a Chorwaci – katolikami.

Słowiańscy muzułmanie to narody słowiańskie, które w wyniku aneksji przez Imperium Osmańskie, kierując się głównie interesem ekonomicznym, dokonały konwersji na islam (patrz: rozważania w poprzednim rozdziale). Jednak ich prawno-narodowy status zaczął kształtować się dopiero po drugiej wojnie światowej. W związku z tym, w 1948 roku słowiańscy muzułmanie mogli zadeklarować się jako Chorwaci-muzułmanie, Serbowie-muzułmanie lub też muzułmanie bez narodowości.

W 1961 roku przypisano im już status grupy etnicznej, a w 1971 roku Josip Broz Tito uznał ich za odrębny naród, by zakończyć wieloletni spór serbsko-chorwacki o przynależność muzułmanów do ich narodowości. Współcześnie zamieszkują oni tereny byłej Jugosławii, szczególnie Bośni i Hercegowiny, rzadziej Serbii, Czarnogóry lub Chorwacji. Obecnie wielu muzułmanów podaje w oficjalnych narodowych spisach narodowość bośniacką<sup>20</sup>.

Generalnie kościół bośniacki i ruch bogomilski postrzegać można jako narodową religię Bośni i Hercegowiny oraz polityczny

<sup>20</sup> W XIX w. w rezultacie procesów integracji narodowej zaczęła się kształtować odrębna świadomość narodowa muzułmanów bośniacko-hercegowińskich, zwanych teraz oficjalnie Bośniakami (Bošnjaci), w odróżnieniu od wyrażającej przynależność regionalną nazwy Bośniacy (Bosanci). Zob. M. Zekić, *Muzułmanie bośniaccy – najbardziej zachodni autochtoniczni muzułmanie czy najbardziej wschodni muzułmanscy Europejczycy*, [www.findthatpdf.com/search-37856135-hPDF/download-documents/-067-079-zekic.pdf.htm](http://www.findthatpdf.com/search-37856135-hPDF/download-documents/-067-079-zekic.pdf.htm) [dostęp: 21.02.2013].

i ideologiczny prekursor bośniackości. W średniowiecznych źródłach pisanych i na pomnikach nagrobnych (stećkach), próbuje się znaleźć dowody na potwierdzenie teorii o kontynuacji bogomilskiego świata duchowego Bośni w synkryzmie bośniackiego islamu.

Historycy bośniacko-hercegowińscy o proveniencji bośniackiej wyraźnie akcentują, że bogomilstwo<sup>21</sup> było pewnego rodzaju ideologią państwową i państwowotwórczą, dostosowaną do średniowiecznej Bośni aż do jej upadku i przejścia pod władzę turecką. W tym świetle zdecydowanie zwalczana była hipoteza, że stanowiło ono sektę oderwaną od katolicyzmu albo prawosławia, fałszywą naukę, herezję i religijną apostazję, którą należało zwalczać i przywieść na łono prawdziwej wiary. Dlatego też islam w Bośni nie jest postrzegany jako pojawienie się pewnej religii, mającej, w sensie narodowym, ukonstytuować bośniackość – korzeni bośniackości poszukuje się bowiem znacznie wcześniej w instytucji Kościoła Bośniackiego i bośniackim bogomilstwie. Nie da się natomiast historycznie udowodnić powoływania się na bogomilstwo jako średniowieczny etniczny substrat muzułmanów bośniackich oraz polityczny i ideologiczny prekursor bośniackości, skłaniającej się ku islamowi<sup>22</sup>.

Współcześnie bałkańscy muzułmanie posługują się językami serbsko-chorwackimi. Najczęściej używanym językiem jest jednak dialekt serbsko-chorwacki, określany mianem języka bośniackiego. Język ten językoznawcy oficjalnie uznali dopiero po rozbięciu Jugosławii, więc jednocześnie po secesji muzułmanie nie tylko stali się oficjalnie narodem, ale też „otrzymali” własny język. Wcześniej utrzymywano, że muzułmanie z Sandżaku<sup>23</sup> są częścią muzułmanów z Bośni i Hercegowiny i nawoływano ich do posługiwania się odłamem języka serbsko-chorwackiego – językiem bośniackim.

Generalnie na terenie bałkańskim zamieszkują następujące narodowości czy grupy etniczne, które identyfikują się z islamem: Bośniacy – naród mieszkający w Republice Bośni i Hercegowiny i w Sandżaku, wokół miasta Novi Pazar w Serbii; Goranie – muzułmanie serbscy, zamieszkujący tereny południowo-zachodniego Kosowa w Serbii; Torbesze – muzułmanie macedońscy, zamieszkujący północno-zachodnie

<sup>21</sup> Por. Zob. J. Skowronek i in., *Słowianie południowi...*, dz. cyt.; G. Szwat-Gyłybowa, *Bogomilstwo. Powieść elementarna*, art. cyt.

<sup>22</sup> Por. Zob. M. Zekić, *Muzułmanie bośniaccy – najbardziej zachodni autochtoniczni muzułmanie czy najbardziej wschodni muzułmańscy Europejczycy*, art. cyt.

<sup>23</sup> Sandżak (serb. Sandžak/Санджак, boś. Sandžak) to region geograficzno-historyczny na pograniczu Serbii i Czarnogóry. Głównym miastem jest Novi Pazar. Region zamieszkuje liczna mniejszość bośniacka.

tereny Macedonii; Pomacy – muzułmanie bułgarscy, zamieszkujący część Bułgarii w dawnej tureckiej prowincji Rumelia Wschodnia<sup>24</sup>.

Rozpad Jugosławii spowodował zwiększenie aspiracji muzułmanów, którzy, korzystając z okazji, pragnęli doprowadzić do powstania ich własnego państwa, generalnie rzecz biorąc pierwszego w dziejach Europy nowożytnej muzułmańskiego kraju na jej terytorium – taka idea była marzeniem Aliji Izedbekovicia<sup>25</sup>.

Alija Izedbeković, jako przywódca politycznego islamu na Bałkanach, w 1970 roku napisał swoje słynne dzieło: *Deklaracja islamska – program islamizacji muzułmanów i ludów muzułmańskich*<sup>26</sup>. Wśród licznych postulatów *Deklaracji* autor podkreślał konieczność utworzenia państwa muzułmańskiego w tej części Europy i zaprowadzenie ładu muzułmańskiego<sup>27</sup>. Pragnienie islamizacji Bośni w wykonaniu Izedbekovicia potwierdził wywiad amerykański, który zarejestrował znaczne zbliżenie Izedbekovicia z przywódcami duchowymi Iranu. „Po przejęciu władzy przez Chomeiniego w 1979 roku Izedbeković wzmógł swoje działania na rzecz ustanowienia władzy islamistycznej w Bośni i w związku z tym został aresztowany przez komunistyczne władze Jugosławii w 1983 roku”<sup>28</sup>. Następnie został ponownie skazany, tym razem za „nawoływanie do zniszczenia Jugosławii”<sup>29</sup>, zwolniono go jednak w 1988 roku. Fundamentalistyczna wizja muzułmańskiej Bośni przewijała się także później w politycznej działalności Izedbekovicia, zarówno jako lidera Partii Akcji Demokratycznej, jak i prezydenta Bośni i Hercegowiny. Dowodem dążenia do całkowitej islamizacji terenu Bośni, za pośrednictwem polityki Izedbekovicia, były ściśle związki z Iranem, Libią, a także z Al-Kaidą (obecność tej organizacji podczas ostatniej wojny na

<sup>24</sup> J. Duda, *Słowiańscy muzułmanie na Bałkanach*, [www.arabia.pl/](http://www.arabia.pl/) [dostęp: 21.02.2013].

<sup>25</sup> Alija Izedbegović (1925-2003), polityk bośniacki, prawnik i publicysta, prezydent Bośni i Hercegowiny w latach 1990-2003, członek kolektywnej Prezydencji Bośni i Hercegowiny w latach 1996-2000. Jego zwolennicy uważają go za ojca współczesnego narodu bośniackiego, z drugiej strony, przeciwnicy oskarżają go o islamski fundamentalizm.

<sup>26</sup> *Islamska Deklaracja – Jedan program islamizacije muslimana i muslimaskih naroda*, [www.bosanskialim.com](http://www.bosanskialim.com) [dostęp: 21.02.2013].

<sup>27</sup> Zob. A. Beinsen, *Muslimanstvo and „Bosniakdom”: Islam in the Discourse of Muslims in Bosnia-Herzegovina*, „South-East Europe Review”, nr 1, 2006, s. 21.

<sup>28</sup> *Extended Bosnia Mission Endangers U.S. Troops*, 16 January 1997, *United State Senate Republican Policy Committee*, [www.senate.gov/](http://www.senate.gov/) [dostęp: 20.02.2013].

<sup>29</sup> R. Bachora, *Bośnia i Hercegowina państwem upadłym? Kwestia ekstremizmu muzułmańskiego*, [w:] M. Gniazdowski, *Europejski Protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie środkowoeuropejskiej*, Warszawa 2008, s. 126.

Bałkanach była nie tylko przejawem pogłębienia re-islamizacji bośniackiego społeczeństwa, ale także utworzenia na Bałkanach znaczącej bazy wsparcia fundamentalizmu muzułmańskiego<sup>30</sup>). Niemniej jednak ten wątek rozważań na temat religii na Bałkanach wychodzi poza ramy niniejszego opracowania i wymaga odrębnej analizy<sup>31</sup>.

### Podsumowanie

Przeprowadzając bilans powyższego rozważania, różnorodność i odmienność religijno-kulturowa istniejąca od wieków na Bałkanach powoduje swoistą przepaść, jaka dzieli tę część Europy od ogólnie pojmowanego „cywilizowanego Zachodu”, który praktycznie zawsze odcinał się do Bałkanów, uznając te tereny za gorsze, zacofane lub wręcz barbarzyńskie. Można odnieść wrażenie, że europejskie środowiska opiniotwórcze („salony”) z pewną pogardą patrzą na Bałkany, chępiąc się swoimi demokratycznymi zdobyczami i ochroną praw człowieka. Tymczasem kluczem do zrozumienia i poznania opisywanej powyżej bałkańskiej mozaiki narodów, kultur, ras – a przede wszystkim religii! – jest wnikliwa analiza historii owego regionu. Bałkany naznaczone są synkretyzmem wielobarwnego i wieloetnicznego środowiska, łączącego tradycje Europy i Azji. Dopiero nowożytna idea państwa narodowego doprowadziła, także na Bałkanach, do narodzenia się nacjonalizmu, apoteozy strachu i lęku wobec swoich dotychczasowych sąsiadów i braci. Religia zawsze odgrywała w tym zakątku Europy miejsce szczególne. Z niniejszej, skromnej analizy wynika, że nie zawsze była źródłem zła i nienawiści, ale potrafiła (oczywiście bez ingerencji państwa i jego przywódców) łagodzić konflikty i łączyć ze sobą zarówno religie (chrześcijaństwo i islam), jak i wyznania (katolicyzm i prawosławie). Oto w jaki sposób bułgarska badaczka opisuje zjawisko symbiozy chrześcijaństwa z islamem<sup>32</sup>:

<sup>30</sup> V. Atanasoff, *Bosnia and Herzegovina – Islamic Revival*, International Advocacy Networks and Islamic Terrorism, Strategic Insights, t. IV, nr 5, 2005, [www.isn.ethz.ch/Digital-Library/Publications/Detail/?ots591=0c54e3b3-1e9c-be1e-2c24-a6a8c7060233&lng=en&id=32383](http://www.isn.ethz.ch/Digital-Library/Publications/Detail/?ots591=0c54e3b3-1e9c-be1e-2c24-a6a8c7060233&lng=en&id=32383) [dostęp: 20.02.2013].

<sup>31</sup> W niniejszym tekście zostały także świadomie pominięte rozważania na temat religii w Albanii, ponieważ wymagają oddzielnego opracowania. Zob. F. Lubojna, *Albania – wolność zagrożona*, tłum. D. Horodyska, Sejny 2005, rozdz. *Religia i Albańczycy*, s. 141-154.

<sup>32</sup> M. Todorova, *Bałkany wyobrażone*, tłum. P. Szymor, M. Budzińska, Wołowiec 2008, s. 134.

„Ludzie i bogowie spotykają się i mijają na moście [np. w Mostarze – M.I.S.] oraz na skrzyżowaniu dróg. Na Bałkanach łączą się w złożonym procesie kontaktu-konfliktu, w wyniku czego różnią się od typów idealnych rodem z doktryn religijnych i ideologicznych. W ewolucji cywilizacji ludzkiej Bałkany nie są sferą przejściową, ale przestrzenią, w obrębie której ludzie pokonują sprzeczności między Bogiem a bogami, a wysoka cena życia, jaką zapłaciły liczne pokolenia, każe nam zrewidować *ideologemy* ukazane w metaforycznych etykietach mostu i skrzyżowania dróg oraz wynikających z nich strategiach”<sup>33</sup>.

~•~

MAGDALENA ICKIEWICZ-SAWICKA

**Religie na Bałkanach**

**ze szczególnym uwzględnieniem islamu – szkic historyczny**

### Streszczenie

Od czasów dominacji Imperium Osmańskiego na terytoriach bałkańskich (druga połowa XVI wieku), obszar ten stanowi źródło licznych i skomplikowanych konfliktów terytorialnych, narodowych, etnicznych, społecznych, gospodarczych czy politycznych. Analizując złożoną historię owego obszaru nie można się oprzeć także wrażeniu, że źródłem wspomnianych powyżej konfliktów jest w znacznej mierze nietolerancja religijna. Bałkańska mozaika narodów, grup etnicznych czy mniejszości regionalnych składa się w głównej mierze z wyznawców katolicyzmu, prawosławia i islamu. Podział ten nakłada się praktycznie na podział narodowy: Chorwatów, Serbów i Muzułmanów (mieszkańców Bośni i Hercegowiny, wyznających islam). W tym przypadku religia zamiast łączyć i łagodzić obyczaje – wzmacnia i podsyca nienawiść narodową czy etniczną. W niniejszym tekście podjęto próbę przedstawienia pokojowego istnienia tych religii w czasie funkcjonowania Imperium Osmańskiego, przełamując potocznie lansowaną tezę, że Ottomańska Turcja była jedynie źródłem ucisku i dyskryminacji podbitych słowiańskich narodów zamieszkujących Bałkany.

Artykuł składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza zawiera rozważania na temat różnorodności religijnej na Bałkanach

---

<sup>33</sup> C. Georgieva, *Hora i begovena Balkanite*, „Balkanistic Forum”, nr 2, 1994, s. 33-43.

w kontekście historycznym, druga – poddaje analizie kwestię obecności islamu i religii muzułmańskiej w tej części Europy.

**Słowa kluczowe:** religia, religia na Bałkanach, chrześcijaństwo, islam, różnorodność religijna, pluralizm kulturowy.

MAGDALENA ICKIEWICZ-SAWICKA

### **Religions in the Balkans**

#### **with a Particular Emphasis on Islam – a Historical Outline**

#### **Abstract**

Since the time of the domination of the Ottoman Empire in the Balkan territories (2<sup>nd</sup> half of the 16<sup>th</sup> century), this area has been a source of numerous and complex territorial conflicts, national, ethnic, social, economic, or political in nature. Analysing the multifaceted history of this area, one cannot resist the impression that religious intolerance is largely the source of the conflicts mentioned above. The Balkan mosaic of nations, ethnic groups, or regional minorities consists mainly of the followers of Catholicism, Orthodox Christianity, and Islam. This division practically reflects the national division: Croats, Serbs, and Muslims (the people of Bosnia and Herzegovina who profess Islam). In this case religion, instead of linking and alleviating customs – strengthens and fuels national or ethnic hatred. The present article attempts to describe a peaceful co-existence of these religions during the Ottoman Empire period, breaching the popularly promoted idea that the Ottoman Turkey was the only source of oppression and discrimination of the conquered Slavic peoples inhabiting the Balkans.

The article consists of two main parts. The first contains reflections on religious diversity in the Balkans in a historical context, the second – an analysis of the issue of the presence of Islam and the Muslim religion in this part of Europe.

**Keywords:** religion, religion in the Balkans, Christianity, Islam, religious diversity, cultural pluralism.